Rok III. Środa 1-go lipca 1917 r. Nr. 175.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano.

Prenumerata:

W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal. kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.: kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

CENA n-ru 12 hal.—10 fen.

Cena ogłoszeń:

Wiersz petitowy 1 szpaltowy 30 hal. Nadesłane wiersz 1 kor. Na 1-ej stronie 3 Kor. za wiersz Nekrologia za wiersz 1 kor. Drobne ogłoszenia po 8 hal. za wyraz. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Redakcya i administracya w Dąbrowie (dla okupacyi austryackiej) ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.

Filia redakcyi i administracyi w Sosnowcu (dla okupacyi niemieckiej) ul. Targowa Nr. 6.

Kantory: w Sosnowcu, Będzinie, Zawierciu, Strzemieszycach, Kielcach.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy w kilkudziesięciu miastach i miasteczkach Polski.

Wojska sprzymierzone przekroczyły granicę rosyjską.

Cesarz Karol na froncie galicyjskim. Bezprzykładne gwałty rosyjskie w Tarnopolu. Rozstrzelanie 250 cywilnych osób. Rada Robotników i Żołnierzy w Anglii.

Walki w Galicyi i na Bukowinie.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 29 lipca. Urzędowo donoszą.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Nad górną Putną przeprowadzono ruchy, jakie stały się koniecznością wobec nacisku nieprzyjaciela.

Na północ od doliny Casinu odparliśmy kilka ataków.

W południowej Bukowinie wydzieramy nieprzyjacielowi wzgórze po wzgórzu.

Sprzymierzone dywizye prą przez dolinę górnej Mołdawy i ku Szibothowi nad Suczawę.

Kuty w naszem posiadaniu. Na północ od nich zdobyto w nocy wieś Banilów ruski i przekroczono Czeremosz. Także i na wschód od Horodenki opór rosyjski był daremny. Przełamano linie nieprzyjacielskie.

Z drugiej strony Dniestru szedł pościg przez góry na północ od Zaleszczyk i aż po odcinek Zbrucza pod Husiatynem, przyczem nieprzyjaciel cofnął się za granice monarchii.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Lotnicy włoscy obrzucili Idrię po raz trzeci bombami. Jeden mieszkaniec zabity, jeden ciężko ranny.

NA BAŁKANACH nic nowego.

WIEDEŃ 30 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na północ od Susity i z obu stron doliny Casinu rozbiły się liczne ataki nieprzyjacielskie. Na Bukowinie zyskujemy teren zwalczając zawzięty opór rosyjski.

Pod Valeputną zajęto redutę tunelu. W górę od Fundul Moldowi przekroczono dolinę Mołdawy. Na północy-wschód od Kut stoją sprzymierzeńcy w walce na prawy brzegu Czeremuszu. Pomiędzy Prutem i Dniestrem odrzucono nieprzyjaciela ponowne. Przekroczyliśmy zachodnią granicę Bukowiny.

Honwedzi obsadzili Zaleszczyki. Pomiędzy Skałą a Husiatynem oczyszczono galicyjską stronę Zbrucza; miejscami wynusiliśmy przejście na stronę rosyjską.

Na południe od Brodów uderzyły austro-węgierskie i niemieckie wojska atakowe z powodzeniem na rowy nieprzyjaciolskie.

NA FRONCIE WŁOSKIM i BAŁKAŃSKIM bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 30 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Pod paraliżującym wpływem naszej, także i podczas nocy, wzmożonej działalności obronnej, było działanie artyleryi nieprzyjacielskiej na froncie flandryjskim w dniu wczorajszym słabe, a wzmogło się dopiero od południa nie osiągnąc stopnia napięcia z dni poprzednich. Na Chemin des Dames usiłowali wczoraj Francuzi atakować trzema conajmniej dywizyami na froncie 9 km. szerokim.

Po ogniu bębniącym uderzał nieprzyjaciel kilka razy do ataku, lecz wszędzie został odparty. Również nie powiódł się atak na południe od Ailles. W walkach napowietrznych stracili nieprzyjaciele 10 samolotów.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na północnym brzegu Dniestru zyskaliśmy na terenie poza Korolówką.

Na froncie arcyks. Józefa posuwa się naprzód nasz atak pod Załuczem. W dolinie Suczawy prą nasze wojska w kierunku za Seletyn.

v. Ludendorff.

CESARZ KAROL w GALICYI.

KOŁOMYJA (29.VII). Cesarz Karol w towarzystwie porucznika arcyks. Wilhelma i szefa sztabu bar. Arza zwiedził odzyskane miasta: Kałusz, Stanisławów, Ottynię, Kołomyję i Nadwórnę, przedstawiające straszny obraz spustoszenia ogniem i rabunkiem, dokonanym przez rosyjską soldateskę.

Udawszy się następnie na front był cesarz obecny przy zdobyciu Rusowa, oraz dalszym pościgu tyralierki za Rosyanami w kierunku Śtecowej.

DZICZ MOSKIEWSKA.

LWÓW. Urzędowa „Gazeta Lwowska" donosi: Rosyanie cofając się z Tarnopola, rozstrzelali, jak dotychczas stwierdzono, 250 osób.

W czasie gdy miasto stało w płomieniach wynuszały zbrojne bandy kozackie na bezbronnych mieszkańcach pieniądze, kosztowności oraz rabowały ubrania i środki żywności. Wtargnąwszy do magistratu wyłamały kasy i poniszczyły akta.

Władze wojskowe zasządziły dowóz środków spożywczych do oswobodzonych miejscowości.

ODZNACZENIE GEN. ARZA.

WIEDEŃ. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Cesarz wystosował do szefa sztabu gen. Arza pismo odręczne z wyrazami uznania oraz nadał mu wojskowy krzyż zasługi I kl. z dekoracyą wojenną i mieczami.

WOJNA.

20.500 TON.

BERLIN. (Biuro Wolffa). W kanale Angielskim zatopiono znów 20.500 ton.

TRANSPORT ARMII AMERYKAŃSKIEJ.

Z Londynu wrócił do Szwajcaryi radca Cailler, który miał w Anglii pośredniczyć w sprawie transportów z Anglii do Szwajcaryi. Wynik jego podróży jest na ogół niepomyślny, bo w Londynie oświadczono kategorycznie, że Anglia do transportu jednej tylko armii amerykańskiej na front zachodnio-europejski potrzebuje 2 i pół miliona ton. Wobec tego Anglia nie jest wogóle w stanie dać Szwajcaryi do dyspozycyi większej ilości okrętów transportowych.

Z ROSYI.

OCHRONA GRANIC ROSYI.

SZTOKHOLM. Pet. Ag. Tel. donosi: Postanowienie rządu tymczasowego co do zamknięcia granic państwa dla przyjezdnych jest po części skutkiem konieczności wzmocnienia ochrony granic rosyjskich, po części zaś wynika z powodu znacznego napływu do kraju różnych podejrzanych i niepożądanych osobistości. Co się tyczy zamknięcia granic dla wyjeżdżających, to środek ten jest następstwem życzenia rządu, ażeby wyłapać zbrodnicze żywioły, wymykające się z rąk sprawiedliwości i wykryć falangi znajdujących się w Rosyi szpiegów. Ponieważ rząd tymczasowy zdaje sobie sprawę z trudności, jakie pociąga za sobą dla ludności to rozporządzenie, przez to ustalony został ograniczony termin jego działania do 15-go sierpnia.

TWARDA FINLANDYA.

PETERSBURG. (PAT). Sejm fiński odrzucił projekt pożyczki zewnętrznej na 350 milionów marek. Upoważnił natomiast Bank finlandzki do zaliczenia Rosyi 100 milionów w monecie fińskiej na podkład takiejże sumy w monecie rosyjskiej.

DWA MILIARDY.

SZTOKHOLM. „Aftenbladet" dowiaduje się z Haparandy, że rząd tymczasowy postanowił znów wypuścić rubli papierowych na 2 miliardy.

POGRÓŻKA.

SZTOKHOLM. „Nowoje Wremia" donosi: Kiereńskij otrzymał list z krążownika „Aurora", którego załoga donosi prezesowi ministrów, że ma on być zamordowany, o ileby przed końcem lipca nie opuścił dobrowolnie swego stanowiska.

SOCYALIZACYA ROSYI.

„Moskowskija Wiedomosti" wyrażają obawę, że socyalizacya społeczeństwa i kraju, w Rosyi jest dziś już ogólna. Nikt już nie będzie posiadał ani w Rosyi ani w czwórporozumieniu tyle sił i środków, by stawić tamę temu żywiołowo rozwijającemu się procesowi.

Telegramy.

POWRÓT P. DASZYŃSKIEGO.

SZTOKHOLM. Poseł do parlamentu Daszyński, odbywszy konferencyę z komitetem holendersko-skandynawskim, któremu wręczył memorandum w sprawie polskiej, odjechał z powrotem.

WIZYTA KANCLERZA RZESZY.

WIEDEŃ. Kanclerz dr. Michaelis przyjedzie do Wiednia 1 sierpnia, a 2—zostanie wraz z hr. Czerninem przyjęty przez parę cesarską.

ZA WZOREM ROSYJSKIM.

LONDYN. (Reuter). Na odbytej w Leeds konferencyi przyjaciół pokoju uchwalono utworzyć Radę Robotn. i Żołnierzy na wzór rosyjski. Gdy Rada ta usiłowała odbyć posiedzenie w kościele w Southgan wkroczyło wojsko, które zostało obrzucone błotem i kamieniami. Podobne zebranie, również z niespokojnym przebiegiem, odbyło się w Newcastle.

Polacy w Rosyi wobec Rady Stanu.

„Echo Polskie" z 7 lipca zamieszcza następujący okólnik polskiego komitetu demokratycznego do wszystkich organizacyi polskich demokratycznych w Rosyi:

Obrany na I Zjeździe Demokracyi Polskiej w Rosyi, odbytym w Moskwie w d. 26 i 27 kwietnia Komitet Demokratyczny, jako naczelny organ, koordynujący działalność polityczną wszystkich organizacyi miejscowych i okręgowych, zawiadamia wszystkie polskie zrzeszenia demokratyczne, że zgodnie z uchwalonym na tym zjeździe statutem organizacyjnym rozpoczął swe urzędowanie z początkiem czerwca r. b.

W tym charakterze podaje Komitet przedewszystkiem niniejszem do wiadomości program demokracyi polskiej—polityczny i taktyczny z wezwaniem do przestrzegania zawartych w nim zasad rozpowszechnienia go wśród członków, oraz zyskiwania dlań zwolenników wśród emigracyi polskiej.

Uchwały w sprawie stosunków do polityki emigracyjnej brzmią:

Zjazd znaje, że emigracya polska w Rosyi nie może i nie powinna prowadzić samodzielnej i oderwanej od kraju polityki.

Zjazd uchwala, że do czasu utworzenia wolną wolą narodu polskiego innych organów władzy państwowej, T. Rada Stanu w Warszawie jest rządem, który kieruje polityką polską.

Uchwały w sprawie armii polskiej brzmią:

1) Armia polska powstać może jedynie z woli narodu i pod rozkazami rządu polskiego.

2) Ani emigracya, ani wojskowi Polacy nie mają prawa samodzielnie bez porozumienia się z krajem, decydować o tworzeniu w szeregach rosyjskich odrębnych formacyi wojskowych polskich.

3) Zjazd wita z żywą radością tworzące się związki wojskowe Polaków i życzy im powodzenia w ich pracy kulturalno-oświatowej i narodowej.

Odnośnie do zacytowanych uchwał K. D. uważa za stosowne zaznaczyć, że w sprawie wojska polskiego na konferencyi w dniach 1—10 maja r.b. powziętą została między innemi następująca uchwała:

„Konferencya uważa tworzenie wojska polskiego i oddziałów polskich, wyodrębnionych z armii rosyjskiej za szkodliwe dla politycznych interesów państwa polskiego i wzywa do energicznego przeciwdziałania akcyi prowadzonej w tym kierunku".

Okólnik przytacza następnie depeszę marszałka koronnego Niemojowskiego, znaną już czytelnikom.

Wymiar sprawiedliwości w Królestwie.

Tymczasowa Rada Stanu na posiedzeniu w dniu 18-ym lipca r. b. przyjęła następujące projekty przepisów, opracowane przez Departament Sprawiedliwości i normujące poszczególne gałęzie wymiaru sprawiedliwości:

Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskiem.

Zamierzonem zostało przywrócenie dawnej organizacyi sądownictwa polskiego z czasów przed 1876 r.; będą czynne: Sądy pokoju, Sądy Okręgowe, Sądy Apelacyjne i Sąd Najwyższy.

Instancyi odwoławczych będzie dwie: apelacyjna i kasacyjna, przyczem od sądu pokoju odwołania służą do sądu okręgowego, od sądu zaś okręgowego jako pierwszej instancyi—do sądu apelacyjnego. Kasacyjną instancyę stanowi Sąd Najwyższy.

Charakterystyczną cechą nowego sądownictwa będzie udział ławników nietylko w sądach pokoju, lecz i w sądach wyższych.

Sąd pokoju referować będzie wyroki zarówno w sprawach karnych, jak cywilnych w składzie sędziego pokoju i 2 ławników.

Sąd okręgowy będzie wyrokował w składzie, złożonym z jednego sędziego okręgowego i dwóch ławników tylko w sprawach karnych.

W sprawach cywilnych komplet wyrokujący stanowić będą trzej sędziowie koronni.

Ławnicy będą brali udział i w wyrokowaniu w sprawach karnych w sądzie apelacyjnym.

Sąd handlowy nie będzie utworzony. Z uwagi jednak na odrębność spraw handlowych przy sądach okręgowych—w miarę potrzeby—tworzone będą wydziały handlowe, których ustrój będzie analogicznym do ustroju byłego sądu handlowego. Do składu wydziału handlowego wejdą sędziowie handlowi obierani przez kupiectwo, stosownie do poprzednio obowiązujących przepisów. Pozostali ławnicy będą wybierani przez instytucye samorządowe i społeczne.

Gdyby wybór ławników do chwili przejęcia wymiaru sprawiedliwości przez Radę Stanu nie mógł być przeprowadzony, pierwszy ich komplet wyznaczy Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości. Komplet ten jednak wyznaczony będzie na przeciąg nie więcej niż 6-u miesięcy i natychmiast po przeprowadzeniu wyborów będzie zastąpiony przez wybranych ławników.

Dyslokacya sądów.

Przepisy tymczasowe o dyslokacyi sądów zostały już podane do wiadomości publicznej.

Pensye urzędników.

Przepisy tymczasowe o wynagrodzeniu urzędników wymiaru sprawiedliwości normują pensye i wynagrodzenia urzędników w granicach budżetu sądownictwa. Wynagrodzenie składać się będzie z pensyi zasadniczej i z dodatku drożyźnianego.

Dodatek drożyźniany dla urzędników średnich będzie większy w Warszawie i Łodzi, niż w innych miastach.

Pensya jest stopniowaną w zależności od wieku urzędnika, dodatek zaś drożyźniany—w zależności od jego stosunków rodzinnych; żonaty będzie brał większy dodatek od kawalera, obarczony liczną rodziną od posiadającego np. tylko jedno, lub dwoje dzieci.

Ustawa o kosztach sądowych.

Ustawa ta przyjmuje system opłat jednolitych, ustosunkowanych do sumy, stanowiącej przedmiot sporu w sprawach cywilnych. Wpis główny stanowić będzie 2 proc. wartości powództwa, gdy zaś idzie o nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej, to wpis ten stanowić będzie tylko 1 proc. W razie zawarcia przez strony układu pojednawczego przez wydanie wyroku, będzie im zwrócona połowa wpisów danej instancyi. Wpisy stałe pobierane będą w wysokości 5 i 20 marek od różnych poszczególnych czynności sądowych i od skarg incydentalnych. Opłata od podań, opłata kancelaryjna, jak również wynagrodzenie dla biegłych, świadków i t. p. będą utrzymane nadal. Osoby biedne będą mogły uzyskiwać prawo ubóstwa.

W sprawach karnych skazany będzie ponosił koszty sprawy, jak również i opłaty sądowe, które będą wzrastały od 10-ciu do 500 marek w zależności od zastosowanej kary. Opłaty w postępowaniu upadłościowem wynosić będą 1 proc. od sumy przypadającej do podziału pomiędzy wierzycielami. Wpis stały wynosić będzie 20 marek.

Czas przejściowy.

Przepisy przechodnie do ustawy postępowania karnego określają warunki przejścia od stosownej obecnie procedury do procedury rosyjskiej, która będzie obowiązywała z pewnemi zmianami. Jednocześnie Rada Stanu uchwaliła dokonanie przekładu Ustawy postępowania karnego, zmienionej stosownie do przepisów przechodnich. Przekład jest w druku, ukaże się wkrótce.

To samo powiedzieć można o przepisach przechodnich do Ustawy postępowania cywilnego. Obowiązywać będzie rosyjska Ustawa postępowania cywilnego ze zmianami, wywołanemi przez potrzeby kraju.

To i owo.

1914—1917.

Dnia 28 lipca minął rok trzeci od chwili, gdy Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii.

W ślad za tem nastąpiły szybko dalsze wypowiedzenia wojen, i wnet stanęły po jednej stronie Austro-Węgry i Niemcy, po drugiej Serbia, Rosya, Francya i Anglia. Kolejno przyłączyły się do jednej lub drugiej z stron walczących inne państwa Europy — aż w reszcie 30 milionów ludności przeniosło się w rowy strzeleckie. Zaczęła się i trwa niesłychana, potworna swymi rozmiarami, pierwsza taka wojna w dziejach świata. Powstał wał ognia i stali wokoło państw centralnych, wał o tyle elastyczny, że one samo przesuwają go dowolnie dalej.

Dziś, w czwartym roku wojny, nietylko, że fronty ich niewzruszone, ale zwycięska ofenzywa pozwala mieć nadzieję na wypędzenie Rosyan z Galicyi i Bukowiny...

I w chwili takiej Bonar Law mówi o.., zwycięženiu Niemiec, o tem, że one są już pobite!

Tak więc czwarty rok wojny, inauguruje koalicya frazesem zwycięskim... Rok czwarty! Czy ostatni? Tak chyba, bo poza wszystkiem, poza mowami, poza operacyami wojennemi daje się odczuwać wszędzie — tęsknota ludów za pokojem.

O RZĄD POLSKI.

Z Warszawy donoszą pod 28 lipca. Dzisiejsze przedpołudniowe posiedzenie Rady Stanu, odbyte w obecności komisarzy rządowych bar. Konopki i hr. Lerchenfelda, stało pod znakiem sprawy realizacyi rządu polskiego.

W szeregu mów zaapelowano do przedstawicieli rządów okupacyjnych o przyśpieszenie formowania rządu.

Komisarze złożyli oświadczenie, że rządy państw centralnych oceniają doniosłość sprawy utworzenia rządu polskiego i są za szybkiem jego zrealizowaniem. Hr. Lerchenfeld zaznaczył, że przez zmianę na stanowisku kanclerza załatwienie sprawy doznało opóźnienia, jednak tylko o tyle, ile czasu potrzeba było nowemu kanclerzowi dr Michaelisowi celem bliższego zapoznania się ze sprawą tworzenia państwa polskiego.

Dalej zaznaczyli komisarze rządów okupacyjnych, że w najbliższych dniach, jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia, rozpoczną się narady delegatów niem. i austro-węgierskich z przedstawicielami Rady Stanu i to w sprawie rządu. Komisarze wyrazili przekonanie, iż narady te odbędą się bez większych trudności i doprowadzą do pomyślnego rezultatu.

WARUNKI POKOJOWE ANGIELSKIEJ PARTYI POKOJOWEJ.

Angielska partya pokojowa ogłosiła, jak donoszą szwajcarskie dzienniki, program pokojowy partyi na podstawach, które dozwalają wierzyć w możliwość rychłego wszystkie strony zadawalającego, pokoju. Program został przedłożony rządowi angielskiemu, a zawiera następujące punkta:

1) Belgia musi być przywrócona, jako państwo niezawisłe.

2) To samo odnosi się do Serbii, Czarnogóry i Rumunii.

3) Polska ma być pełnem niezawisłem państwem.

4) Odnośnie do Alzacyi i Lotaryngii, Trentina i innych spornych krajów ma być zastosowany plebiscyt.

5) Kolonie niemieckie mają być Niemcom zwrócone.

6) Austro-Węgry zapewnią wszystkim swoim narodowościom samorząd.

7) Po wojnie niema być gospodarczego bojkotu, a we wszystkich koloniach zamorskich musi panować zupełna wolność handlu.

8) Wszelkie odszkodowanie wojenne odpada, wszystkie jednak państwa, prowadzące wojnę, muszą się złożyć na kwotę potrzebną do odbudowy tych obszarów, które najwięcej ucierpiały przez wojnę.

WYSTRZELANIE DYWIZYI ROSYJSKIEJ.

„Daily Mail" donosi z Petersburga: Generał Korniłow kazał całą dywizyę XI. armii na froncie wschodnio-galicyjskim wystrzelać przez własną artyleryę. Wspomniana dywizya była nadzwyczajnie dobrze wyposażona działami angielskiemi i francuskiemi, kanonierami i samolotami oraz angielskim automobilami pancernymi. Artylerya tej dywizy była znakomicie ustawiona. Piechota tej dywizy wystrzelała kanonierów, aby w ucieczce mieć konie od armat do rozporządzenia. Skutkiem tego działa dostały się w ręce przeciwnika.

Z ROSYI NIE WOLNO WYSYŁAĆ PIENIĘDZY.

Rząd Tymczasowy polecił wstrzymać wszystkie wysyłki pieniężne zagranicę, — nawet dozwoloną dotąd ekspedycyę 200 rb. miesięcznie dla jednej tej samej osoby. Wysyłki te odbywały się w ten sposób, że odnośną sumę musiał otrzymać ambasador hiszpański w Petersburgu — i to w złocie, po czem dopiero następowała dalsza ekspedycya na miejsce przeznaczenia. Skutkiem tego mnóstwo złota „uciekło" z Rosyi, i wpadło w ręce... inne. Autorem zakazu jest minister spraw zagranicznych Tereszczenko i to w epoce, gdy dzierżył tekę skarbu. Nowe rozporządzenie dotyczy liczne osoby w Królestwie Polskiem, które pozbawione zostały zasiłków od rodzin na emigracyi, dotyka także i emerytów rosyjskich w obszarach zajętych przez państwa centralne.

Rada Stanu wobec rękodzieła. Pod tym tytułem prasa żydowska donosi: „Jak wiadomo, w Warszawie bawiła delegacya łódzkich rzemieślników żydowskich i chrześcijańskich, którzy przybyli w celu podania memoryału wyższym organom władzy o położeniu rzemieślników łódzkich. W delegacyi uczestniczył też przewodniczący łódzkiej żydowskiej Rady rzemieślniczej, radny, inż. Rusak. Delegacya była u dyrektora departamentu spraw wewnętrznych, p. Michała Łempickiego, a następnie u dyrektora departamentu pracy, p. Kaczorowskiego.

Wspomniani członkowie Rady Stanu bardzo się zainteresowali stanem żydowskich rzemieślników w Polsce wogóle, o czem inż. Rusak dał dokładne wyjaśnienia, oraz memoryałem o rzemieślnikach żydowskich i polskich w Łodzi w szczególności. Delegacyę zawiadomiono, że w zasadzie już przyjęto projekt utworzenia przy Tymczasowej Radzie Stanu specyalnego wydziału do spraw rzemieślniczych, lecz tymczasowo są jeszcze techniczne trudności w urzeczywistnieniu projektu".

Urząd pocztowy wojsk polskich. Na mocy zarządzenia generał-gubernatora Beselera c. i k. Urząd poczty polowej Nr. 378 zostaje zwiniętym, a w miejsce tegoż zostaje urządzony od dnia 1 sierpnia b.r. Urząd pocztowy wojsk polskich w dotychczasowym lokalu (plac Warecki l. 8).

Wszyscy oficerowie i szeregowcy mają zawiadomić swe rodziny, że wszelkie przesyłki pocztowe adresować należy:

a) dla oddziałów, stojących załogą w Warszawie: „Urząd pocztowy wojsk polskich, Warszawa";

b) dla oddziałów, stojących załogą na prowincyi, pod adresem odnośnego garnizonu.

Nadawanie przesyłek pocztowych odbywać się będzie dla oddziałów warszawskich w „Urzędzie pocztowym wojsk polskich", dla oddziałów, stojących załogą na prowincyi, w odnośnych niemieckich urzędach pocztowych.

Major Legionów Minkiewicz, który w roku ubiegłym dostał się do niewoli rosyjskiej nad Styrem, przybył do Sztokholmu.

(Wiadomość powyższą skonfiskowano nam przed kilku dniami, powtarzamy dziś za „Dziennikiem Narodowym").

Polska Centrala Handlowa. „Ziemia Lubelska" donosi: Bardzo energiczną i owocną działalność zaznacza Polska Centrala Handlowa. Ludność się oswoiła z monopolami centrali i jest z nich zadowolona, zwłaszcza szewcy. Na ostatnim zjeździe delegatów filii Centrali było obecnych 30 delegatów, reprezentujących 26 filii (z całej okupacyi austryackiej).

Podczas obrad dyrektor K. Czerwiński poruszył myśl, aby filie kupowały: masło, sery, jaja, przetwory owocowe, owoce suszone, grzyby, ogórki, drób w częściowej rozprzedaży na miejscu lub przesyłania do miast. Filie zając się mają organizacyą pracy w warsztatach szewckich i krawieckich, które możnaby w ten sposób uruchomić.

Obrót centrali przekroczył do dnia 1 kwietnia r.b. 10 milionów koron.

Kursy kooperatystyczne w Lublinie. V Zebranie Pełnomocników Związku postanowiło urządzić w głównych ośrodkach naszego kraju 6-dniowe kursy dla członków zarządu i komisyi rewizyjnych Stowarzyszeń spożywców.

Kursy obejmą: zasady kooperacyi, organizacyę i administracyę stowarzyszenia, oraz rachunkowość i trwać będą w Lublinie od 16.IX—22.IX r. b.

Dnia 16.IX p. Zygmunt Kmita wygłosi odczyt publiczny o celach i zadaniach stowarzyszenia spożywców.

Kursy prowadzić będą pp.: Zygmunt Kmita i Waleryan Śpiewak. Wykłady trwać będą 6 godzin dziennie i będą bezpłatne.

Bliższych informacyi udziela oddział Lubelski Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywców, plac Bychalski Nr. 3.

Loterya Legionów Polskich. W dzisiejszym numerze naszego pisma Dyrekcya „Dobroczynnej Loteryi Klasowej Legionów Polskich" ogłasza, iż rozpoczyna swe czynności i że przystępuje do oddawania kolektur. Kolektę główną otrzymał znany zaszczytnie w Warszawie przemysłowiec p. Tadeusz Zychliński, którego nazwisko daje zupełną gwarancyę za powodzenie dobroczynnego przedsiębiorstwa.

Kolektorzy Rady Głównej Opiekuńczej — a także osoby, posiadające krewnych w Legionach — mają pierwszeństwo, niemniej uwzględnieni będą petenci, zasługujący na poparcie.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że szlachetny cel, na jaki obrócone będą dochody loteryi — przyczyni się do jaknajwiększego pokupu losów i loteryi legionowej zapewni wielki sukces. Właściciele losów będą mieć z jednej strony nadzieję dużych wygranych (plan losowania jest bardzo korzystny), z drugiej zaś przekonanie, że kupując losy loteryi legionowej i popierając ją — wielkiemu i szlachetnemu dopomagają celowi.

Zarządzenie przeciwko podbijaniu cen. Celem zapobieżenia podbijania cen przez kupców w Królestwie Polskim, gen.-gubernatorstwo w Lublinie zarządziło, iż każdy, kto w sklepie lub na targu sprzedaje środki spożywcze i opałowe, a także mydło i inne rzeczy pierwszej potrzeby, winien na straganie, lub na szybie wystawowej uwidocznić w sposób wyraźny cenę w walucie austryackiej.

Kupcy nie stosujący się do tego rozporządzenia będą usuwani z targu, ewentualnie sklepy ich będą zamykane, i podlegać będą dochodzeniu karnemu.

Nowa kolej będzie przeprowadzona z Lublina do Bychawy. Plany na tę kolej wykonywa p. B. Kochanowski kierownik biury technicznego w Lublinie i doświadczony w tego rodzaju pracy, bo parę kolei wązkotorowych w Królestwie zbudował.

Posyłajmy przeczytane gazety jeńcom Polakom. Najsmutniejszemi może ofiarami wojny są jeńcy, odcięci od rodzinnej ziemi i bliskich sobie, skazani na wegetacyę we wrogiem najczęściej środowisku, dręczeni tęsknotą i niepewnością swych losów. Krakowski Komitet opieki nad jeńcami wojennymi Polakami otrzymuje setki wzruszających listów, w których rodacy nasi błagają o polskie pisma i książki. — Dzięki pamięci społeczeństwa naszego, Komitet zasila gazetami przeszło 40 obozów dla jeńców Polaków, ilość jednak wysyłanych pism jest niedostateczna i co raz nowe prośby nadchodzą, od nieszczęśliwych spragnionych wieści, z dalekiego kraju w rodzimym języku.—Komitet opieki nad jeńcami Polakami, składając serdeczne podziękowanie za dotychczasowe dostarczanie mu przeczytanych pism, zwraca uwagę ludziom dobrej woli, że wysyłka gazet jest zupełnie bezpłatna, jako „Kriegsgefangenesendung" i uprasza o ich nadsyłanie pod adresem Komitetu: Kraków, ul. Gołębia 20.

Podwyższenie prenumeraty. Niektóre wydawnictwa urzędowe, polsko-niemieckie, w okupacyi niemieckiej podwyższyły od d. 1 b.m. prenumeratę o 33 i jed. trzec. proc. „wskutek bardzo znacznego podwyższenia cen wszystkich surowców".

Gazeta Zagłębia.

Dąbrowa.

Ofiara. W Administracyi „Gazety Polskiej" złożono dla głodnych 20 kor., zebrane w cukierni „Versal".

Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczenic 8-klasowego Gimnazyum żeńskiego w Dąbrowie opłaciło wpisy za niezamożne uczenice za rok szkolny 1916—17 w kwocie 440 rb. 65 kop.

Demoralizacya. Policya ostatnimi dniami ma do czynienia przeważnie tylko z niepełnoletniemi p r z e s t ę p c a m i, wprost z dziećmi — uprawiającemi dość częste kradzieże i to nieraz znaczne. Ostatnio dwie dziewczynki przywłaszczyły sobie 31 koron i 4 ruble. Pieniądze tak łatwo nabyte postanowiły, rzecz prosta w tej chwili wydać. W różnych więc sklepikach zakupiły sobie zabawki, płacąc za sztukę 3 i 5 koron, a w pewnej zaś cukierni zakupiły za kilka koron ciastek i funt cukierków. Nasuwa się pytanie, czy sprzedający nie powinien się zainteresować, skąd malcy tacy posiadają tak znaczną gotówkę. Zwykłe to zapytanie napewnoby zmięszało te młodociane złodziejki, a w tedy sprzedający powinienby odpowiednio postąpić, oddając sprawę policyi. Nie byłoby takich kradzieży, gdyby tak łatwo zarobionych pieniędzy — nie było gdzie wydać.

Niszczenie kartofli. Na polach tutejszych przeróżni szkodnicy niszczą niezmiernie pola obsadzone kartoflami, wyrywając krzaki na całych obszarach. Kradną drobne kartofle, depczą pozostałe i tym sposobem przyczyniają się do nadmiernego obniżania wydajności w jesieni tych tak potrzebnych płodów ziemi.

Wartoby roztoczyć baczniejszą opiekę nad polami—choćby w myśl wydanego ostatnio rozporządzenia.

Będzin.

Termin płacenia podatku dochodowego i majątkowego wyznaczony jest na dzień 15 sierpnia r. b. Po upływie tego terminu będzie pobierana kara w wysokości 5 procent.

Sosnowiec.

Bilon Rady Okręgowej. Bilonu „Rady Okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego" nikt w Sosnowcu nie chce przyjmować. Osoby, posiadające ów bilon są w kłopocie, co mają z nim robić. „Rada Okręgowa", która wypuściła ów bilon, powinnaby ogłosić w pismach, gdzie można wymienić na marki.

Mąka pszenna dla chorych. Na skutek starań dra Kołudzkiego, władze okupacyjne zmieniły sposób wydawania chorym mąki pszennej. Mąkę tą do niedawna wolno było wydawać jedynie za podpisem lekarza powiat. niemieckiego, obecnie zaś wystarcza podpis dr. Kołudzkiego, zarządzającego ambulatoryum miejskim lub dr. Falińskiego, lekarza tegoż ambulatoryum.

Na potrzeby dla chorych władze wydały jednorazowo 500 kilo mąki, a podział jej odbywa się w sklepie komisyi żywnościowej przy ul. Sienkiewicza 7.

ORDYNACYA WYBORCZA

(Ciąg dalszy).

§ 34.

W razie przerwania czynności wyborczej należy tak urnę wyborczą jak i akta wyborcze urzędowo zamknąć.

§ 35.

Po upływie oznaczonego czasu zamyka się głosowanie; wyborcy, obecni w tym czasie w lokalu wyborczym, mają jednak jeszcze oddać swe głosy.

§ 36.

Po ukończeniu głosowania przewodniczący komisyi wyjmuje kartki z urny, rozwija je i liczy. Liczba kartek musi się zgadzać z liczbą wyborców, wpisanych do listy głosujących.

Następnie przewodniczący odczytuje kartki w stępujący sposób:

Przedewszystkiem odczytuje się ze wszystkich kartek wymienionych na pierwszem miejscu rz.-kat. duchownych, potem ze wszystkich kartek wymienionych na drugiem miejscu prawników, dalej tak samo wymienionych na trzeciem miejscu lekarzy, potem wymienionych na czwartem miejscu techników, dalej wymienionych na piątem miejscu przedstawicieli zawodu nauczycielskiego, wreszcie, jako ostatnią—ogólną—grupę, resztę kandydatów, wymienionych na wszystkich kartkach.

Wynik głosowania notują wyznaczeni do tego przez przewodniczącego komisyi wyborczej członkowie komisyi w dwóch równobrzmiących wykazach głosów dla każdej z tych grup z osobna w ten sposób, że każde po raz pierwszy odczytane nazwisko wpisuje się, umieszczając obok niego cyfrę „1", a za każdem następnem wymienieniem tego nazwiska dodaje się liczbę porządkową 2, 3 i t. d.

§ 37.

Wątpliwości, powstałe co do ważności poszczególnych kartek głosowania lub wpisów, rozstrzyga komisya wyborcza. W szczególności nieważne są nadliczbowe nazwiska oraz wpisy, z których nie można dokładnie poznać woli wyborcy.

Kartki, które były przedmiotem specyalnego rozstrzygnięcia, należy dołączyć do protokółu wyborczego.

§ 38.

Akta wyborcze należy opakować, opieczętować i oddać natychmiast komisarzowi wyborczemu.

Postanowienia, dotyczące głosowania w kuryach II do V.

§ 39.

Wybory w kuryach II. do V. przeprowadza się według systemu proporcyonalnego.

Jeśli dla jakiejś kuryi zgłoszono tylko jedną ważną listę kandydatów, w takim razie odpada w tej kuryi głosowanie, a wymienionych w liście kandydatów uważa się, aż do przepisanej liczby, za wybranych.

§ 40.

Do głosowania należy używać kartek według następującego wzoru: (Patrz dodatek III.).

Kartki do głosowania mają być w odpowiedniej ilości przygotowane w lokalu wyborczym; można jednak używać także innych kartek, o ile odpowiadają, ściśle powyższemu wzorowi.

Wyborca winien w przeznaczonem na to miejscu wpisać wyraźnie znak rozpoznawczy (literę) listy kandydatów, na którą chce głosować.

Nie umiejący pisać mogą prosić przewodniczącego komisyi wyborczej o wpisanie podanej przez nich litery.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.